

## Las Przyjazny Sercu

**O**zbawiennym wpływie środowiska leśnego na zdrowie nikogo nie trzeba przekonywać. Jeśli jeszcze połączyć to z aktywnością fizyczną i to z kijkami NW, to powstanie potężna dawka dobrej energii potrzebnej na zmęczone szybkim tempem życia i hałasem miejskim serca.

Tradycją stało się już, że leśnicy i kardiolodzy ze swoimi przyjaciółmi miłośnikami lasu i rekreacji spotykają się w ciekawych przyrodniczo i widokowo miejscach podległych Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu na wędrownkach po lesie z kijkami NW.

Tegoroczny marsz odbył się w urokliwych zakątkach Nadleśnictwa Łopuchówko, ze startem i metą w Ośrodku Turystyczno-Edukacyjnym na Dziewiczej Górze. Uczestnicy mieli do wyboru trzy atrakcyjne i urozmaicone trasy leśne, przemierzając 2, 4 i 8 km, mogli zobaczyć, dotknąć i poczuć przyrodę u progu jesieni oraz dzięki leśnikom dowiedzieć się o ciekawostkach przyrodniczych i kulturowych. Termin spotkań nie był przypadkowy, bowiem 25 września to Światowy Dzień Serca.

W tym roku po raz pierwszy w marszu uczestniczyła wyjątkowa grupa „sercowców”. Były to osoby po przeszczepie serca oraz kardiochirurdzy i transplantolodzy, dzięki którym przeszczepieńcy mogą cieszyć się życiem.

W Klinice Kardiologii i Transplantologii UM w Poznaniu od 2010 r. zespół prof. Marka Jemielitego przeprowadził 35 operacji transplantacji serca. Wśród – jak sami mówią o sobie „składaków” – byli ci, którzy swoje „drugie życie” otrzymali w klinikach w Poznaniu i w Zabrze. Nie zabrakło też przeszczepieńców innych organów oraz szpiku, udział tych osób w marszu jest dowodem, że po przeszczepie można żyć aktywnie, uprawiać sport. Spotkanie było okazją do promocji pięknej idei donacji i transplantacji. Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali oświadczenia woli, wzięli też udział w wyjątkowej, 15. rocznicy przeszczepu serca Karola Prętnickiego, wolontariusza wielu akcji promującej donację m.in. Tak dla Transplantacji, Kampanii Drugie Życie.

Po marszu uczestnicy mogli skosztować leśny posiłek zgodny z najlepszą dla serca dietą paleolityczną myśliwych i zbieraczy. Nie zabrakło też muzycznej strawy w znakomitym wykonaniu grupy Targanescu.

KAROL PRĘTNICKI

